

Morawiecki zapowiada stworzenie formacji, która ma być alternatywą dla PiS i PO



- To ważne, czy uda mi się zbudować strukturę, która byłaby pomiędzy tymi dwoma ugrupowaniami - PiS, a dawnym obozem rządzącym. Ta struktura przydałaby się Polsce, w sensie takim bardziej ogólnym, to znaczy, żeby zaproponowała jakąś wizję, jakąś przyszłość z jednej strony, a z drugiej, żeby próbowała też łączyć społeczeństwo. Żeby ludzie, którym jest za daleko do PiS i za daleko do PO, przyszli do mnie - powiedział Kornel Morawiecki w "Sygnałach Dnia" w radiowej Jedynce.

Morawiecki zapowiedział stworzenie formacji, która ma być alternatywą dla PiS i PO. Poseł niezrzeszony tłumaczył, że koło poselskie, które chce powołać do istnienia "spróbowaloby łączyć społeczeństwo". - Zapraszam tych, którzy chcieliby współpracować. Chodzi o myślenie historyczne, solidarne, a z drugiej strony wychylone w przyszłość - powiedział.

Nowa formacja ma nazywać się "Wolni i Solidarni". Marszałek-senior chce w niej zjednoczyć ludzi, którym nie są obce ideały dawnej "Solidarności", a także "wartości cywilizacji europejskiej, a z drugiej strony wrażliwych społecznie".

Kornel Morawiecki odszedł z ugrupowania Pawła Kukiza w ubiegłym tygodniu, po zamieszaniu z głosowaniem ws. kandydatury prof. Zbigniewa Jędrzejewskiego, kandydata PiS, na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Za Morawieckiego zagłosowała posłanka Małgorzata Zwiercan. Tłumaczyła to tym, że została o to poproszona przez marszałka-seniora, który musiał opuścić sejmową salę, gdyż źle się poczuł.

telewizjarepublika.pl